

Lwów, 17 II 1920

Drogi Ojciec.

Dziękuję serdecznie za tak obfitą korespondencję jako też za medaliki i karty wpisowe. Karty te i sam statut dla księży przedstawię Ojcu Prowincjałowi i poproszę o zatwierdzenie. W „Statucie” nie bym się nie odważył zmieniać lub poprawiać wiedząc, że ludzie o lepszej głowie i sercu niż moje, statut ów ułożyły. Zresztą jak sam Ojciec sądzi, można będzie go uzupełnić czy sprostować, gdy przyjdzie do zastosowania w praktyce tego dzieła.

Również i sprawy pomysłów i wynalazków z zakresu mechaniki nie omieszkam poruszyć przed O. Prowincjałem.

Z przyjemnością i radością gratuluję tak pięknych wyników pracy nad szerzeniem MI. Oby były coraz świetniejsze! Pieczęć Milicji wcale piękna.

N. O. Prowincjała nie ma obecnie we Lwowie, lecz zdaje się, że wróci jutro, tj. w środę popielcową – w każdym razie będzie tu do dwóch tygodni. Niżej podaję imiona nowych „miliantów Niepokalanej”:

br. Benedykt Ziegelheim

„ Pankracy Wnuczyński

„ Jakub Kruk

„ Dydak Bojarski

„ Gabriel Siemieński

„ Filip Małysa

„ Jacek Siara

Zygmunt Kosiba

Michał Szumicki

Edward Olszakowski

aspiranci

Jan Bajcer

Piotr Jarema

Drugą kartkę proszę dać bratu Walentemu.

Dziś wieczorem zaczynamy rekolekcje. Proszę przeto westchnąć za mną do Boga, by ta „łaska próżną we mnie nie była”.

Zawsze oddany i pełen szacunku

br. Wenanty